



CO SŁYCHAĆ?

INFORMATOR POLSKIEGO TOWARZYSTWA TATRZAŃSKIEGO

numer 1 (217) styczeń 2009

informacja ZG PTT

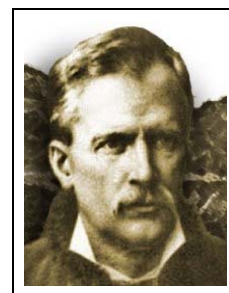
Rozpoczynamy obchody Roku Dra Tytusa Chałubińskiego

Już 7 lutego 2009 roku spotykamy się na uroczystej inauguracji Roku, której głównym organizatorem jest IV Liceum Ogólnokształcące im. dra Tytusa Chałubińskiego w Radomiu. *(Program został już opublikowany w „Co słycać?” nr 12 (216) / 2008)*

Zaproszenia otrzymali wszyscy patronujący obchodom oraz członkowie komitetów honorowego i organizacyjnego, których skład podajemy, nie licząc wielu jeszcze osób potencjalnie zainteresowanych Rokiem.

Patronat Honorowy:

Hanna Gronkiewicz-Waltz, prezydent Warszawy
Andrzej Kosztowniak, prezydent Radomia
Andrzej Gąsienica-Makowski, starosta podhalański
Janusz Majcher, burmistrz Zakopanego



Komitet Honorowy:

Kinga Chałubińska, prof. dr med. w Wiedniu, prawnuczka Tytusa Chałubińskiego
Lech Drożdżyński, prezes Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego
Władysław Findeisen, prof. dr, prezes, Kasa im. J. Mianowskiego – Fundacji Popierania Nauki
Teresa Jabłońska, dyrektor Muzeum Tatrzańskie im. dra Tytusa Chałubińskiego w Zakopanem
Włodzimierz Janusik, lekarz-histopatolog, prezes Polskiego Towarzystwa Tatrzańskie
Jerzy Jurkiewicz, prof. dr med., prezes Towarzystwa Lekarskiego Warszawskie
Janusz Lipkowski, prof. dr, prezes Towarzystwa Naukowego Warszawskie
Barbara Petrozolin-Skowrońska, autorka książki „Król Tatr z ulicy Mokotowskiej 8. Portret doktora Tytusa Chałubińskiego”
Mieczysław Rokosz, dr hab., Towarzystwo Muzeum im. Tytusa Chałubińskiego
Paweł Skawiński, dyrektor Tatrzańskie Parku Narodowe
Andrzej Skowron, Fundacja Pokolenia Pokoleniom, syn prawnuczki Tytusa Chałubińskiego
Bożena Szulczyk, dyrektor IV LO im. dra Tytusa Chałubińskiego w Radomiu
Jerzy Woy-Wojciechowski, prof. dr med., prezes ZG Polskiego Towarzystwa Lekarskiego
Zbigniew Wójcik, prof. dr, geolog i historyk
Leszek Zasztowt, prof. dr, dyrektor Instytutu Historii Nauki PAN

Komitet Organizacyjny

Przewodnicząca: Barbara Morawska-Nowak – członek Prezydium ZG PTT
Janusz Eksner – członek ZG PTT, inicjator Roku Chałubińskiego
Stanisław Czubernat – członek ZG PTT, z-ca dyrektora TPN Zakopane
Antoni Leon Dawidowicz – członek Prezydium ZG PTT
Józef Kwiatkowski, Tomasz Kwiatkowski, Waldemar Skórnicki, Janusz Smolka, Krzysztof Szymiec – Oddział PTT im. T. Chałubińskiego w Radomiu
Mikołaj Zapalski – Oddział Warszawski PTT
mgr inż. Barbara Czechmeszyńska-Skowron i Hanna Jacob – Fundacja Pokolenia Pokoleniom

Zaproszenia na obchody otrzymali także liczni potomkowie doktora Tytusa Chałubińskiego

CO SŁYCHAĆ w numerze:

1% PODATKU DLA POLSKIEGO TOWARZYSTWA TATRZAŃSKIEGO

Mieczysław Karłowicz – 100 rocznica śmierci

Wizje rozwoju Zakopanego i Tatr

Tekst: *Marek Kot*

Wizje rozwoju Zakopanego i Tatr

Pan Andrzej Bachleda Curuś „Ałuś” przedstawił wizję rozwoju Zakopanego i Tatr dotyczącą instytucji, w której pracuję oraz gór, które kocham, więc czuje się zobowiązany zabrać głos w tej sprawie.

Zakopane jest miastem a nie stacją narciarską. To nie jest Val Thorens, Cortina d'Ampezzo, Zermatt ani Szczybskie Jezioro. Jest miastem mającym trzydzieści tysięcy stałych mieszkańców, z których nie wszyscy żyją z narciarstwa. Jest miejscem pracy, miejscem zakwaterowania, wyżywienia, zaopatrzenia, zakupów i rozrywki, węzłem komunikacyjnym, ośrodkiem edukacyjnym, ośrodkiem sportowym, bazą wypadową w Tatry i na Podhale, jest też celem samym w sobie zwiedzania i turystyki. Zakopane nie może istnieć bez Tatr, natomiast Tatry mogą istnieć bez Zakopanego! Momentami wydaje się, że Zakopane przerosło już Tatry.

Tatry nie są Alpami! Powierzchnia Alp wynosi 220000 km², natomiast polska część Tatr obejmuje zaledwie około 175 km². Tatry należą do całego narodu, służyć więc mają całemu narodowi, nie tylko garstce narciarzy. Wzorów przyrodniczych Tatr zazdroszczą nam mieszkańcy Alp, które choć o wiele wyższe i mające lepsze warunki do uprawiania sportów zimowych, to pod względem przyrodniczym zostały w przeszłości kompletnie zdewastowane i nie mogą się równać z Tatrami.

Tatry od ponad 50 lat objęte są ochroną w formie parku narodowego. Gdyby kiedyś nie objęto Tatr ochroną, co byśmy teraz zobaczyli? Podrzedną miejscowość narciarską, jakich tysiące w Alpach, odstraszącą letnich turystów zdewastowanym krajobrazem, zależną od zimowych warunków meteorologicznych, niezdolną do konkurowania z prawdziwymi kurortami alpejskimi. Ochrona przyrody, krajobrazu i tradycji to ochrona znakomitego produktu turystycznego, który mamy, a o który musimy dbać zgodnie z zasadą „po pierwsze nie szkodzić”.

Kto odwiedza Zakopane i czego tu szuka? Zdecydowana większość to turyści przyjeżdżający tu latem. Dlatego też projektując infrastrukturę dla narciarzy należy zadbać o to, aby nie przeszkadzała turystom pieszym i nie niszczyła walorów i atrakcyjności terenu dla turystyki pieszej, która obok jazdy na rowerze jest najpopularniejszą w Polsce formą rekreacji. Zagospodarowanie narciarskie też jest ważne, ale nie jest najważniejsze.

Co możemy stracić a co zyskać na realizacji ośmiu idei Pana Andrzeja Bachledy Curusia „Ałusia”?

Rozwój narciarstwa. Gdyby te Tatry pokryć w całości nartostradami to i tak nie zrobi się tu odpowiednika tego, co ma do dyspozycji narciarz na przykład w Dolomitach, gdzie Dolomiti Superski Pass jest ważny na 450 wyciągach i obejmuje ponad 1220 km tras. Byłoby natomiast pusto na stokach w Białce czy Bukowinie...

Prawo śniegu. Prawo takie, w zaproponowanej formie do niczego dobrego nie doprowadzi. Tak łatwo projektować coś własnego na cudzym terenie...

Dojazd do Zakopanego tunelem pod Gubałówką od Nowego Bystrego. Trzecia nitka komunikacyjna wypływająca z siebie dużą ilość dodatkowych samochodów do i tak zakorkowanego Zakopanego? W Alpach są przykłady lepszych rozwiązań organizacyjnych, na przykład Zermatt – miasto bez spalin, które wcale z tego powodu nie narzeka na brak turystów.

Tunel pod ulicą Kościuszki, łączący obie części Równi Krupowej. Zgadzam się co do meritum sprawy, jednak biorąc pod uwagę nasze zakopiańskie doświadczenia z przejściami podziemnymi, widzę raczej wiadukt nad ulicą Kościuszki a nie puszczenie ulicy tunelem.

Usytuowanie sali widowiskowej w miejscu obecnego Ośrodka Dydaktyczno Muzealnego TPN przy Rondzie. ODM każdego roku odwiedza około 35000 turystów, którzy zapoznają się z przyrodą tatrzańską, odbywają zajęcia dydaktyczne, oglądają coraz to nowe wystawy. Z tych pomieszczeń korzystają również organizacje społeczne i zawodowe. „Gratuluję” pomysłu. Sala widowiskowa w Zakopanem jest potrzebna, ale nie w tym miejscu. Na marginesie tego i następnego pomysłu – łatwo się zabiera i rozdaje cudze... Jak Pan Zagłoba, który ofiarował królowi szwedzkiemu Niderlandy...

Wielki Tenis zamiast Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej. Od prognozy pogody i oceny stopnia zagrożenia lawinowego zależy bezpieczeństwo milionów turystów i narciarzy wychodzących w góry oraz bezpieczeństwo na terenach zagrożonych powodzią. Stacja meteorologiczna jest jak wino – im dłużej działa w tym samym miejscu, tym cenniejsze wyniki serii pomiarowych. Nie da się jej przenieść w inne miejsce, bez stracenia dużej części wartościowych informacji dotyczących klimatu, co zwłaszcza w aspekcie potencjalnych zmian klimatycznych wywołanych globalnym ociepleniem zasługuje na uwagę. Są inne miejsca dla Wielkiego Tenisa.

Olimpiada. Już to kiedyś przerabialiśmy. Faktycznie szarpano Tatry z dwóch stron, jak postaw zielonego sukna... Miałem przyjemność chodzić po terenie projektowanych w Tatrach tras olimpijskich z Panem Bernardem Russi. Projektanci Olimpiady zaproponowali trasę biegu zjazdowego eksponowaną na wiatr, która nie zapewniała możliwości przeprowadzenia zawodów w każdych warunkach, trasę zbyt płaską, albo zbyt krótką, bo Kasprowy jest za niski... Na naturalną pokrywą śnieżną dla zimowych igrzysk olimpijskich nie można u nas liczyć, bo to, czy będzie śnieg, czy go nie będzie, to loteria. Przykładem tegoroczny Bieg Sylwestrowy... Dla solidnego naśnieżenia tras (zakładając, że rezygnujemy dla idei Zimowej Olimpiady z parku narodowego w Tatrach) potrzeba więcej wody, niż jej zimą mamy. Potrzebny jest mróz, który nie zawsze jest. Trasy olimpijskie to koszmar ingerencja w przyrodę, która poza stratami przyrodniczymi zniszczy obiekt turystyki letniej, a uzyskany produkt narciarski i tak będzie mierny. Olimpiada

a więc wioska olimpijska, kompleks hoteli i apartamentów, który po olimpiadzie odbierze klientelę indywidualnym pensjonatom i kwaterom prywatnym...

Tunel pod Tatrami i węzeł kolejowy na Rówienkach Kondrackich. To, że coś jest możliwe technicznie wcale nie oznacza, że jest to dobre i potrzebne! Projekt zamiany Doliny Cichej w dolinę Głośną, tunel i trasa kolejowa w środku Międzynarodowego Rezerwatu Biosfery, to najpewniejszy sposób na zniszczenie przyrody, rozczłonkowanie zwartych arealów występowania wielu gatunków zwierząt...

Niewiele z tych wizji zostało. Jaka jest wizja przyszłości Zakopanego bez realizacji pomysłów Pana Bachledy? Zapewnienie podstawowych potrzeb ludzkich i utrzymanie walorów przyrody w otoczeniu Zakopanego, które są głównym magnesem ściągającym tutaj turystów. Zakopane musi być miastem czystym, bez dymu, z uporządkowaną gospodarką wodno-ściekową, sprawną elektryczną komunikacją publiczną, bez korków samochodowych, z wytyczonymi trasami rowerowymi, w którym przyjemnie jest zarówno mieszkać, jak i wypoczywać, miastem oferującym zarówno możliwość uprawiania tury-

styki pieszej w Tatrach i na Podhalu, jak i korzystania z zasobów wód termalnych w atrakcyjnych kąpieliskach Podhala. Zakopane miastem kongresowym w tzw. mартowym sezonie, przez cały rok miastem inicjatyw kulturalnych, koncertów, festiwali... Zakopane jest stolicą polskiego narciarstwa, winno posiadać muzeum narciarstwa, jakie ma np. Muszyna, rozwijać narciarstwo nie w skali alpejskiej, lecz zgodnej z naturalnymi predyspozycjami przyrodniczymi naszej ziemi... Zakopane powinno być jednym z węzłów sieci turystyki w Małopolsce, współpracować a nie konkurować z Białką Tatrzańską i Bukowiną.

Jaka wizja przyszłości Tatr? Tatry z zachowaną przyrodą, rozsądnie udostępnione dla turystyki letniej i zimowej, bez nowych elementów infrastruktury turystyczno-sportowej, ale ze zmodernizowaną, sprawną i mniej szkodzącą przyrodzie infrastrukturą w miejscu dotąd istniejącej. Tatry mające zapewnioną łączność i dostępność dla zwierząt z innymi terenami chronionymi. Tatry z ocalonymi walorami krajobrazowymi i kulturowymi. Taka wizja istnieje i jest realizowana – to założenia planu ochrony Tatrzańskiego Parku Narodowego... ■

Tekst: *Barbara Morawska-Nowak*, zdjęcie: *Marcin Kolonko*

Chwila zadumy nad grobem Eljasza

W niedzielę, 18 stycznia 2009 roku przy odnowionym grobowcu Nyczów, w którym spoczywa Walery Eljasz-Radzikowski spotkali się jego krewni i nosiciele nazwiska – pan Wojciech Eljasz Radzikowski z żoną i synem, pan Marek Grabski z Muzeum Etnograficznego w Krakowie, członkowie honorowi PTT Wincenty Cieślewicz i Barbara Morawska-Nowak oraz Anna Nosek i Marcin Kolonko, który zdjęcie wykonał, z Oddziału Krakowskiego PTT. Tą skromną uroczystość można uznać za zakończenie Roku Walerego Eljasza-Radzikowskiego, bo jego cele uznaliśmy za osiągnięte. ■





zaproszenie

XXIV Zimowe Wejście na Babią Górę (27-02-09 – 01-03-09)

Oddział Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego z Sosnowca zaprasza wszystkich na

„XXIV Zimowe Wejście na Babią Górę”**Zakwaterowanie:**

„Willa Stanisława” (dawna nazwa „Beskid” – 34-223 Zawoja. Pokoje:2, 3, 4, 5 os, z umywalkami i łazienki w korytarzu).

Program:

27. 02. 2009 - Rozpoczęcie imprezy o godz. 12:00 w Suchej Beskidzkiej w Karczmie „Rzym”.

Degustacja specjałów kuchni suskiej. O godz. 14:00 przyjazd do Zawoi, zakwaterowanie.

Fakultatywnie przewidziano zwiedzanie Muzeum Babiogórskiego Parku Narodowego oraz skansenu im. Żaka. Po obiadokolacji wieczór piosenki turystycznej. Górskie slajdowisko.

28. 02. 2009 - Po śniadaniu wejście na Babią Górę. Dłuższa przerwa w goprówce na Markowych Szczawinach z możliwością zwiedzania ośrodka informacji PTTK. Przewidziany powrót do miejsca zakwaterowania ok. godz. 17:00. W przypadku sprzyjających warunków śniegowych przewidziana jest również trasa dla narciarzy skiturowych.

Godz. 18:00 obiadokolacja.

Godz. 20:00 koncert Grzegorza "Śmiałego" Śmiałowskiego i Roberta Marcinkowskiego - zespół "bez Zobowiązań",

*Najlepiej jest zbudzić się w marcu nad ranem
Kiedy cieniutkie czarne widełki sadu przez wiatr wygięte
Gdy w niedalekim lasku śnieżyczki w najbielszych szatach
Czekają na wschód słońca by na tle czerwieni zmartwychwstać jak święte*

1. 03. 2009 - Po śniadaniu program dowolny (liczne wyciągi narciarskie).

Godz. 14:00 zakończenie imprezy w Karczmie „Rzym” w Suchej Beskidzkiej.

Odpłatność:

120 zł (2*nocleg+2*śniadanie+2*obiadokolacja).

Pierwsze świadczenie obiadokolacja w dniu 27.02.2009, ostatnie śniadanie w dniu 01.03.2009

Transport:

Własny lub zorganizowany (minimum 20 osób).

Uwaga:

Liczba miejsc ograniczona. Uczestnicy powinni: posiadać odpowiednie do warunków wyposażenie, ubezpieczyć się we własnym zakresie.

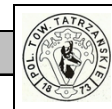
Zgłoszenia:

Do 15 .02. 2009 wraz z wpłatą zaliczki w wysokości 50 zł, po wcześniejszym uzgodnieniu.

Paweł Kosmala, pkosmala@o2.pl, tel. 601501511 (po 15:00)

W dniach 24. 01 - 1. 02 zgłoszenia przyjmuje Sylwester Dąbrowski, tel. 606874140

ZAPRASZAMY !!!!



Tekst: *Jerzy Eksner*

W sprawie ustanowienia roku 2009 rokiem dr T. Chałubińskiego

VII Zjazd Delegatów PTT, Zakopane, listopad 2007 rok

W 2009 roku przypada 120 rocznica śmierci doktora Tytusa Chałubińskiego, wybitnego lekarza, miłośnika Tatr, popularyzatora Zakopanego, współtwórcy Towarzystwa Tatrzańskiego. Nie bez powodu jedna z przełęczy w głównej grani Tatr nosi nazwę „Wrota Chałubińskiego”, a ulice w Warszawie czy w Zakopanem, liczne szkoły i szpitale noszą jego imię.

Urodził się 29 grudnia 1820 roku w Radomiu. Tutaj skończył z celującym wynikiem Gimnazjum Gubernialne. Dlatego też stał się patronem radomskiego oddziału PTT, jednego z najliczniejszych i najbardziej aktywnych. W latach 1838-1840 studiował medycynę w Wilnie, a później w Dorpacie. Dyplom doktora medycyny i chirurgii uzyskał w Würzburgu. Studiował też botanikę – flora tatrzańska stanowiła później jedną z jego pasji – oraz filozofię. Te pozamedyczne zainteresowania bardzo mu się przydały, bo gdy w 1845 roku znalazł się w Warszawie bez środków do życia odpłatnie przetłumaczył pomnikowy podręcznik botaniki Adriena de Jussien – wprowadzając 100 polskich nazw w dziedzinie botaniki – który przez kilkadziesiąt lat był podstawowym źródłem wiedzy w tym zakresie. Jako lekarz, nauczyciel akademicki i społecznik zapisał się w historii polskiej medycyny złotymi zgłoskami. Jego niezwykle szeroka praktyka obejmowała pacjentów wszystkich bez wyjątku sfer z tym, że od biednych nie brał ani grosza. Przeciwnie – sam ich wspomagał.

Był w Tatrach w 1852, a przypuszczalnie nawet w 1848, ale początek zakopiańskiej przygody dr Tytusa Chałubińskiego wyznacza rok 1873. Zainspirowała go do niej wybitna aktorka Helena Modrzejewska, którą Chałubiński wyciągnął z tyfusu. Już w czasie pierwszych wakacji Chałubiński zyskał podziw i miłość górali gdy z wielkim poświęceniem walczył o ich życie w czasie epidemii cholery. Rok później witały go bramy triumfalne, salwy moździerzy i góralskie kapele. Co roku zatrzymywał się u Gąsieniców Nawsiów (obecnie Kościeliska 12), by w 1882 roku wybudować sobie w Zakopanem własny dom i osiaść w nim na stałe.

Chałubiński powszechnie uważany jest za odkrywcę Zakopanego, gdyż to on jako pierwszy dostrzegł pozytywny wpływ tutejszego mikroklimatu na leczenie chorób płucnych doprowadzając do przyznania miastu w 1885 roku statusu stacji klimatycznej, a w efekcie do rozkwitu miejscowości. Przez lata działalności społecznej na rzecz Zakopanego (1873-1889) przyczynił się do stworzenia dla górali Kasy Zaliczkowej, której był prezesem oraz Szkoły Koronkarskiej i Snyckarskiej. Współzałożyciel Towarzystwa Tatrzańskiego (1873), na własnej posesji stworzył w Zakopanem u zbiegu obecnych ulic Chałubińskiego i Zamoyskiego pierwsze Muzeum Tatrzańskie przekazując tam kolekcję geologi-

czną oraz bezcenne zbiory mchów. Chałubiński odbył co najmniej 37 większych wypraw w Tatry – Gierlach, Łomnica, Lodowy, Wysoka, Rysy, Krywań, Rohacze, Osobista to tylko niektóre pozycje na imponującej liście jego osiągnięć. W wielu wyprawach towarzyszyli mu górale, których kochał. Przypomina to pomnik przy zbiegu ulic Chałubińskiego i Zamoyskiego w Zakopanem. U stóp Chałubińskiego – legendarny Sabała, przygrywający na gęślach.

Dr Tytus Chałubiński zmarł 4 listopada 1889 roku w Zakopanem, został pochowany na Pęksowym Brzysku.

Czemu miałby służyć Rok dra Tytusa Chałubińskiego? Przede wszystkim przybliżeniu sylwetki tego wielkiego człowieka, jego życia oraz tatrzańskich ścieżek, jakimi podążał.

Odpowiada to celom naszego Towarzystwa nakierowanego na poznawanie i kontemplowanie piękna Tatr oraz zachowanie ich w niezmiennym stanie dla przyszłych pokoleń.

Jak osiągnąć ten cel? Możliwości jest wiele:

- symposium naukowe poświęcone postaci Chałubińskiego jako lekarza, społecznika, współodkrywcy Zakopanego, współzałożyciela Towarzystwa Tatrzańskiego oraz epoce, w jakiej przyszło mu żyć i działać,
- konkursy dla młodzieży szkolnej z wiedzy o Chałubińskim, Tatrach, Zakopanem i epoce (wzorem może tu być podobny konkurs zorganizowany w br. przez Starostwo Tatrzańskie i Fundację Pokolenia Pokoleniom),
- zorganizowanie wystawy pamiątek po Chałubińskim (Zakopane – Radom),
- zorganizowanie rajdu górskiego im. dra Tytusa Chałubińskiego w Tatrach, a także pieszego śladami rodziny Chałubińskich w rejonie radomskim,
- upamiętnienie rocznicy śmierci Doktora tablicą pamiątkową umieszczoną na budynku w którym się urodził, wydawnictwem okolicznościowym, monetą, znaczkiem pocztowym.

To tylko niektóre z pomysłów. Polskie Towarzystwo Tatrzańskie nie chce pretendować do roli monopolisty w organizowaniu obchodów. Możemy liczyć na pomoc wspomnianej Fundacji „Pokolenia Pokoleniom” założonej przez potomków Doktora, na Polskie Towarzystwo Lekarskie, Warszawskie Towarzystwo Naukowe, na Tatrzański Park Narodowy, na władze samorządowe Podhala, Radomia i Warszawy.

Chałubiński jak mało kto zasłużył, aby uczcić Jego pamięć, zwłaszcza w środowisku Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego, a zbliżająca się 120 rocznica śmierci stwarza nam taką okazję.

Radomski Oddział Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego im dra Tytusa Chałubińskiego wnosi o ustanowienie roku 2009 Rokiem Dra Tytusa Chałubińskiego. ■

opr. Barbara Morawska-Nowak

ROK BOGATY W OKRĄGLE DATY –

STYCZEŃ

200 lat temu, 26 stycznia 1809 roku w Kościelisku urodził się Jan Krzeptowski znany jako Sabala, góral podhalański, honorowy przewodnik tatrzański, muzykant, myśliwy, gawędziarz i pieśniarz. W młodości był kłusownikiem, a podobno także zbójnikiem. Za udział w powstaniu chochołowskim przez krótki czas siedział w austriackim więzieniu. Porzuciwszy myślistwo nie osiadł na gospodarstwie, lecz zajął się gawędziarstwem i muzykowaniem. Stał się dla goszczących w Tatrach twórców symbolem góralszczyzny. Towarzyszył Tytusowi Chałubińskiemu i Stanisławowi Witkiewiczowi w ich górskich wyprawach, na których zabawał śpiewem i opowieściami. Zmarł 8 grudnia 1894 w Zakopanem, pochowany na Pęksowym Brzyzku.



KWIECIEŃ

120 lat temu, 14 kwietnia 1889 roku w Suchej Beskidzkiej urodził się Walery Goetel, geolog, taternik, narciarz, wybitny działacz turystyczny, obok Władysława Szafera jeden z czołowych działaczy ochrony przyrody w Polsce i Europie. W latach 1939-1951 był rektorem AGH. Od 1914 r. był jednym z najbardziej aktywnych działaczy TT, PTT i PTTK. Redaktor (1928-1949) i przewodniczący (1950-1972) komitetu redakcyjnego „Wierchów”, Przewodniczący Komisji Turystyki Górskiej PTTK (1950-1972). Napisał wiele artykułów m.in. do „Taternika”, „Pamiętnika Towarzystwa Tatrzańskiego” i „Wierchów”. W 1913 r. członek Sekcji Ochrony Tatr TT, od 1922 r., przez 47 lat był członkiem Państwowej Rady Ochrony Przyrody. Zmarł 6 listopada 1972 r. w Krakowie.



LUTY

100 lat temu, dnia 8 lutego 1909 roku zginął Mieczysław Karłowicz porwany śnieżną lawiną pod Małym Kościelcem mając zaledwie 33 lata. Był wybitnym kompozytorem, autorem sześciu poematów symfonicznych. W roku 1906 osiedlił się w Zakopanem – już wcześniej z Tatrami łączyła go szczególna więź. Należał do założycieli Zakopiańskiego Oddziału Narciarzy Towarzystwa Tatrzańskiego (ZON TT). Publikował artykuły z wędrowek górskich, pasjonował się wspinaczką, jazdą na nartach, fotografią. Dokonał pierwszego zimowego wejścia na szczyt Kościelca, był prekursorem wykorzystania w Polsce podczas zimowych wycieczek nart i raków. Był jednym z pionierów polskiego narciarstwa i taternictwa oraz jednym z inicjatorów utworzenia pogotowia górskiego.



MAJ

100 lat temu, 30 maja 1909 roku w Krakowie urodził się Stefan Chałubiński, wnuk Tytusa, z zawodu nauczyciel matematyki, całe prawie życie związany z Zakopanem. Taternik, od 1945 roku ratownik TOPR, znany przewodnik tatrzański (od 1969 – I klasy), członek honorowy przewodników tatrzańskich, instruktor narciarstwa. Znakomity znawca flory Tatr i żarliwy obrońca przyrody tatrzańskiej, znany z bezkompromisowości. W 1983 roku współzałożyciel Towarzystwa Ochrony Tatr. W 1997 roku otrzymał zaszczytny tytuł Dobrodzieja Przyrody. Na swojej parceli w Zakopanem utworzył rezerwat „Las Chałubińskich”. Zmarł 6 listopada 2001 roku w Zakopanem, pochowany na nowym cmentarzu zakopiańskim.



MARZEC

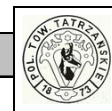
100 lat temu, 11 marca 1909 roku w Czerniowcach urodził się Maciej Mischke, inżynier budowlany, taternik, ratownik, narciarz. Walczył w armii polskiej we Francji, od 1940 r. internowany w Szwajcarii, gdzie wraz z Jerzym Hajdukiewiczem założyli Klub Wysokogórski „Winthertur”. Wydawał „Taternika KW Winthertur” (1944-45). W latach 1946-1949 sekretarz KW PTT, od 1949 instruktor taternictwa, od 1958 członek TOPR. W narciarstwie wysokogórskim propagował krótkie narty, zwane „łyżami”. Członek Obywatelskiego Komitetu Reaktywowania PTT. Pierwszy prezes PTT po zarejestrowaniu (1989-1995), później prezes honorowy. Zmarł 17 listopada 2003 r. w Krakowie, spoczął na Cmentarzu Salwatorskim.



CZERWIEC

130 lat temu, 6 czerwca 1879 roku w Podhajczykach k. Tarnopola (obecnie Ukraina) urodził się Władysław Jarocki, malarz, grafik, architekt. Był uczniem Mechoferra i Wyczółkowskiego, studiował także w Paryżu. W latach 1921-1939 był profesorem krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych. Na Podhalu, w Tatrach, a także na Huculszczyźnie malował pejzaże, obrzędy ludowe i religijne, postacie w strojach regionalnych. Był zięciem Jana Kasprowicza (poślubił jego starszą córkę, Annę), którego wielokrotnie portretował, a potem projektował sarkofag poety na Harendzie. Zmarł w Krakowie, 7 lutego 1965 roku. *(zdjęcie to fragment autoportretu na nartach z 1909 r.)*





ROK 2009 NIE TYLKO ROKIEM CHAŁUBIŃSKIEGO

LIPIEC

80 lat temu, 5 lipca 1929 roku, w wieku 38 lat, zginął na zachodniej ścianie Kościelca Mieczysław Świerż, syn Leopolda, wieloletniego sekretarza Wydziału Towarzystwa Tatrzańskiego. Wskutek ukruszenia się chwytu odpadł od ściany, a lina asekuracyjna natrafiwszy na ostrą krawędź skalną pękła. Polonista w gimnazjach zakopiańskich m.in. uczył Macieja Mischke. Jeden z najwybitniejszych ówczesnych taterników. Tatry poznawał od dzieciństwa. W Tatrach miał wiele pierwszych wejść, partnerami byli m.in. Kazimierz Piotrowski i Janusz Chmielowski, z którymi dokonał także w 1913 roku kilku trudnych wejść w Alpach. Był aktywnym członkiem wielu komisji TT i PTT, należał też do Sekcji Ochrony Tatr TT.



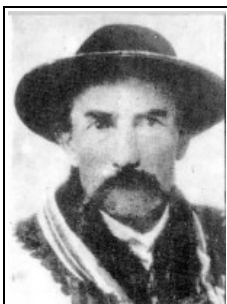
PAŹDZIERNIK

100 lat temu zostało założone w Zakopanem Tatrzańskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe (TOPR). Impulsem do powołania organizacji ratowniczej w Tatrach stała się tragiczna śmierć Mieczysława Karłowicza. Za oficjalną datę powstania TOPR przyjmuje się datę zatwierdzenia Statutu, 29 października 1909 roku. Pierwszym naczelnikiem TOPR, do 1926 roku był Mariusz Zaruski. Następnie w latach 1926-1939 funkcję tę pełnił Józef Oppenheim, a w latach II wojny światowej Zbigniew Korosadowicz. W 1952 roku TOPR zostało podporządkowane Górskiemu Ochotniczemu Pogotowiu Ratunkowemu, w roku 1990 podjęto uchwałę o usamodzielnieniu się.



SIERPIEŃ

160 lat temu, w roku 1849, w Kościelisku urodził się Klemens Bachleda, znany jako Klimek, słynny przewodnik i ratownik tatrzański. Zwany był „królem przewodników tatrzańskich”. Towarzyszył m.in. Kazimierzowi Tetmajerowi, Stanisławowi Eliaszowi-Radzikowskiemu, Ferdynandowi Hoesickowi, Franciszkowi H. Nowickiemu, Januszowi Chmielowskiemu, Mieczysławowi Karłowiczowi, ks. Walentemu Gadowskiemu. Odkrył w Tatrach wiele nowych dróg. Po założeniu TOPR-u stał się jednym z najofiarniejszych ratowników. Nie wiemy, w którym miesiącu się urodził, natomiast zginął 6 sierpnia 1910 roku w czasie wyprawy ratunkowej po Stanisława Szulakiewicza, w urwiskach Małego Jaworowego Szczytu.



LISTOPAD

150 lat temu, 27 listopada 1859 r. w Zakopanem urodził się Andrzej Chramiec, lekarz, wójt Zakopanego w latach 1901-1906. Ukończył medycynę na Uniwersytecie Jagiellońskim uzyskując w 1885 roku dyplom lekarza, jako pierwszy góral z wyższym wykształceniem. Otworzył w Zakopanem praktykę lekarską, a za namową Chałubińskiego – słynny zakład wodoleczniczy na Chramcówkach. Pełnił funkcję przewodniczącego Komisji Klimatycznej. Przed pierwszą wojną światową był marszałkiem powiatu nowotarzańskiego. Po pożarze swego zakładu zbankrutował i w roku 1916 wyjechał na stałe z Zakopanego. Zmarł w Katowicach, 31 grudnia 1939 roku. Zasługi Chramca dla Zakopanego uczczono pomnikiem, wystawionym przed UM w 2006 r.



WRZESIEŃ

100 lat temu, 11 września 1909 r. urodził się w Pittsburgu (USA) Witold Henryk Paryski, wybitny dokumentalista wiedzy o Tatrach i Podtatrza, taternik, alpinista, ratownik, przewodnik, działacz ochrony przyrody. Od roku 1922 mieszkał w Zakopanem. Od 1928 członek (w latach 1945-46 kierownik) TOPR-u, instruktor przewodnictwa, uczestnik wypraw w Andy. Aktywny działacz PTT i KW, przez wiele lat redaktor „Taternika”. Autor nowoczesnego przewodnika w 25. tomikach pt. „Tatry Wysokie” (1951-1988) a z żoną Zofią „Encyklopedii tatrzańskiej” (1973) i „Wielkiej Encyklopedii Tatrzańskiej” (1995). Swe bezcenne zbiory przekazał Tatrzańskiemu Parkowi Narodowemu. Zmarł 16 grudnia 2000 roku.



GRUDZIEŃ

120 lat temu, 19 grudnia 1889 roku urodził się ksiądz Jan Humpola, taternik, działacz turystyczny, członek Zarządu Głównego PTT i w 1923 członek zarządu Sekcji Ochrony Tatr PTT. Towarzysz wypraw tatrzańskich Mieczysława Świerża, dokonali wielu pierwszych przejść. Opublikował wspomnienia taternicze: „Na ścianach Mięguszwieckiego” („Taternik”, 1922) i „Włóczęgi po Tatrach” („Wierchy”, 1925). Był katechetą w gimnazjach zakopiańskich. Prowadził wycieczki szkolne w Tatry. Od 1934 był kapłanem prezydenta Mościckiego. W czasie wojny internowany w Rumunii. Po powrocie do Polski w 1946 roku był proboszczem w Szaflarach, potem w Liskach, koło Krakowa, gdzie zmarł w 1958 roku.



przedruk z „Magazynu Wileńskiego”, pisma Polaków na Litwie nr 12 (299) / 2008

Mieczysław Karłowicz – Tatry

– Wielcy ludzie poszukiwali miejsc szczególnych. Często wybierali góry. Mają one coś takiego, co człowieka wzmacnia, hartuje. Góry kochał Jan Paweł II... Myślę, że wystawa, którą dziś otwieramy, spopularyzuje postać Mieczysława Karłowicza, zachęci do słuchania jego muzyki, przybliży góry, ich klimat, że zrozumie my, dlaczego tak je kochał i fotografował – powiedział dyrektor Instytutu Polskiego w Wilnie Mariusz Gasztoł podczas wernisażu wystawy „Mieczysław Karłowicz 1876-1909. Tatry”.

To właśnie dzięki kierowanej przezeń instytucji, a także Litewskiemu Muzeum Teatru, Muzyki i Kina oraz Galerii Fotografii Muzeum Narodowego w Gdańsku doszło do urządzenia tej ekspozycji w dawnym pałacu Radziwiłłów przy ul. Wileńskiej 41.

Stefan Figlarowicz, dyrektor Gdańskiej Galerii Fotografii: „Podczas pobytu w Zakopanem we wrześniu 2005 r. mieszkałem u Marka Zaniewskiego (jego dziadek Feliks Zaniewski był wileńskim fotografem i cynkografem, współpracownikiem Stanisława Filiberta Fleury). W jego bibliotece znalazłem wydaną w 1959 roku książkę Mieczysława Karłowicza „W Tatrach”. Fotografie i teksty Karłowicza uświadomiły mi, że artysta zasłużył na spopularyzowanie jego twórczości. Uznałem, że warto pokazać jego godną podziwu osobowość – wybitnego muzyka, umiejętnie władającego piórem, a jednocześnie doskonałego fotografa...”

Stefan Figlarowicz przypomniał także, że Mieczysław Karłowicz urodził się na Wileńszczyźnie, wycho-

wany był w atmosferze miłości do muzyki, że tu, na Wileńszczyźnie, nieszczęśliwie zakochał się w swojej ciotecznej siostrze i najprawdopodobniej droga w góry była uwarunkowana tymi przeżyciami. Z Tatrami łączyła go więź szczególna. Działał w Towarzystwie Tatrzańskim, publikował artykuły z wędrówek górskich, pasjonował się wspinaczką, jazdą na nartach, fotografią. Stał się

jednym z pionierów polskiego taternictwa. Zginął pod lawiną w Tatrach 8 lutego 1909 r. Szczególnie wzruszające są dwa ostatnie zdjęcia wywołane już po śmierci kompozytora.

Patrząc na liczne fotografie autorstwa Mieczysława Karłowicza, naprawdę można się zakochać w górach: tyle w nich piękna, a zarazem grozy i tyle muzyki, robił je przecież kompozytor. Wystawa jest pomyślana w ten sposób,

że z oryginalnymi zdjęciami sąsiadują powiększenia, a na zawieszonych na linkach kartkach widnieją teksty pióra prof. Mieczysława Tomaszewskiego, poświęcone wielkiemu kompozytorowi i taternikowi.

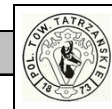
Moment szczególnie piękny z wernisażu: pieśni Mieczysława Karłowicza do słów Kazimierza Przerwy-Tetmajera i Marii Konopnickiej w wykonaniu utalentowanej młodej wokalistki Gabrieli Vasiliauskaite, której akompaniował Mindaugas Neverovas (fortepian). Po otwarciu wystawy miał miejsce wykład prof. Jonasa Bruverisa na temat życia i twórczości Mieczysława Karłowicza.

(na zdjęciu: Mieczysław Karłowicz na Szatanie) ■



Tekst: **Antoni Leon Dawidowicz**
Zofia Stryjeńska

Kim była? Wszyscy wiemy, że była plastyczką, znaną z twórczości inspirowanej sztuką ludową. Związana była z Zakopanem, jako żona Karola Stryjeńskiego, dyrektora zakopiańskiej Szkoły Przemysłu Drzewnego. Jednak dopiero zwiedzenie wystawy w Muzeum Narodowym w Krakowie uświadamia nam, jakiego rzędu była to indywidualność i do jakiego stopnia jej twórczość stała się elementem obecnym w świadomości kilku pokoleń Polaków. Twórczość Stryjeńskiej, to to, co dziś nazywamy sztuką użytkową. Można tam zobaczyć zabawki produkowane do dziś, opakowania na czekoladki „Wedla”, projekty papierów wartościowych Banku Gospodarstwa Krajowego, plakaty reklamowe oraz wystrój wnętrza sali bankietowej na legendarnym już dziś transatlantyku M/S Batory. Była również autorką projektu Pawilonu Polskiego na Wystawie Światowej w roku 1925 w Paryżu. Wszystko motywowane historią Polski, legendami polskimi, sztuką ludową i polską obyczajowością. To nie wszystko. Stryjeńska była autorką ilustracji do arcydzieł literatury polskiej (m. in. Monachomachii), scenografii i kostiumów teatralnych. To wszystko można zobaczyć jeszcze przez kilka dni na wystawie w Muzeum Narodowym w Krakowie. Oglądając tę wystawę można spokojnie powiedzieć „Cudze chwalicie, swego nie znacie” i zaapelować do autorów reklam, architektów i projektantów sztuki użytkowej, by jak najszybciej powrócili do korzystania w tej działalności z inspiracji tradycją i kulturą ojczystą ■



Tekst: *Jerzy Lefeld*

Mieczysław Karłowicz - patron Oddziału Warszawskiego PTT

Mija sto lat od tragicznej śmierci kompozytora i taternika Mieczysława Karłowicza w lawinie śnieżnej u podnóża stoków Małego Kościelca (8 lutego 1909 r.). Człowiek ten, wielki entuzjasta Tatr i taternictwa zawsze wskazywał na konieczność udawania się w góry nie samotnie, a tym razem uczynił sam ten błąd. Istnieje przejmujący opis akcji ratowniczej jaką podjął Zaruski pod Małym Kościelcem.

Karłowicz był niezwykle aktywnym członkiem naszego Towarzystwa. Prowadził w Tatrach wycieczki. Propagował narciarstwo przez prowadzenie kursów nauki jazdy na nartach. Wraz z Mariuszem Zaruskim był inicjatorem Tatrzańskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego. Na przełomie wieków dziewiętnastego i dwudziestego był jednym z najwybitniejszych i najśmielszych taterników cieszących się wielką estymą braci taternickiej. Pokonywał najtrudniejsze wówczas przejścia jak np. południowa ściana Ostrego Szczytu czy Pośrednia Grań drogą Bröckelmanna (obydwie z przewodnikami). Był pierwszym zdobywcą Ostrej (pierwsze wejście granią), Wielkiej Kołowej Turni (samotnie) oraz Czeskiej (Ciężkiej) Turni. Dokonał pierwszego przejścia granią Małego Jaworowego Szczytu oraz północną ścianą szczytu Mięguszwieckiego Czarnego. Dokonał pierwszych wejść zimowych na Kościelec i Wołoszyn. On znakował pierwsze szlaki turystyczne w Tatrach

np. na Niżne Rysy i na Mięguszwiecki Czarny Szczyt. Sfinansował w znacznej mierze budowę, a zwłaszcza dach schroniska TT na Hali Gąsienicowej. W swej działalności taternickiej był estetą. W tym miał niewielu zwolenników.

Śmierć Karłowicza była wielkim ciosem dla polskiej kultury muzycznej. Młody, zaledwie 33-letni kompozytor był niemal u szczytu swych możliwości twórczych. Starannie wykształcony muzycznie w Warszawie oraz w Berlinie stworzył dzieła prawdziwie na europejskim poziomie. Jeszcze 22 stycznia 1909 roku dyrygował w Warszawie swym poematem symfonicznym „Odwieczne pieśni”, który wywołał wielki entuzjazm. Był czołowym przedstawicielem tzw. „Młodej Polski” w muzyce. Jego muzyka, bardzo osobista i niezależna, stanowi wybitny akcent późnego neoromantyzmu w muzyce europejskiej. Oprócz licznych, polskich opracowań Jego działalności muzycznej istnieją też i opracowania zachodnio europejskie. Nie sposób ich wszystkich tu wyliczyć ale polecam album poświęcony Karłowiczowi pt. „Karłowicz w Tatrach” wydany przez Polskie Wydawnictwo Muzyczne w Krakowie (1957). Jest to reedycja albumu wydanego przez Sekcję Turystyczną Towarzystwa Tatrzańskiego w roku 1910 a więc w rok po Jego tragicznej śmierci. Obydwa wydania zawierają liczne zdjęcia wykonane przez Karłowicza w czasie Jego wędrówek po Tatrach. ■

Tekst: *Czesław Klimczyk*

Spotkanie Górskie – „LAWINY”

Korzystając z zaproszenia przyjaznych mi ludzi ze środowiska śląskiego brałem udział w III-cim SPOTKANIU GÓRSKIM „LAWINY”. Organizatorem tej sympatycznej imprezy w dniach 22-23 listopada 2008 roku, było Miejskie Centrum Kultury im. Henryka Bisty w Rudzie Śląskiej. Pomysłodawcami tych ciekawych spotkań poświęconych tematyce górskiej są: Sabina Czarnota v-ce prezes Rudzkiego Stowarzyszenia Inicjatyw Niebanalnych „INNI” oraz Krystian Baca. Dzięki Magdalenie Godlewskiej z Klubu Wysokogórskiego w Katowicach pojawili się pierwsi sponsorzy i chętni prelegenci. Na podstawie sugestii i pomysłu Krystiana Bacy opracowała ona logo i plakat, które funkcjonują do dzisiaj. W pierwotnym zamyśle miało to być podsumowanie działalności wspinaczy i podróżników z południa Polski. Organizatorzy w umiejętny sposób wprowadzili uczestników poprzez poczęstunek góralskim jadem i kapelą ludową w specyficzny świat gór. W przerwie smakowite oscypki, swojska kiełbasa i kwaśnica rodem spod Babiej Góry tworzą atmosferę podczas zwiedzania wystawy fotogramów górskich. Uroków tegorocznej imprezie dodały dwie kapele góralskie: Fickowo-Pokusa i Ślemienianie pod batutą Marcina Pokusy i Przemka Ficka. Bardzo licznej publiczności prezentowali się wspinacze skałkowi, himalaiści, grotolazi, rowerzyści górscy, ski-alpiniści. Nadzwyczaj ciekawe filmy krajowe i zagraniczne ukazały fascynujący świat gór wszystkich kontynentów. Duże zainteresowanie i ciekawość publiczności (bardzo licznej) wzbudziły możliwości wspinaczkowe gór Chin południowych. Całość imprezy doskonale prezentowali konferansjerzy – dziewczyna „ORLICA” o góralskiej urodzie rodem z Rudy Śląskiej Magdalena Zborowska Baca i autentyczny góral z okoli Suchej Krystian Baca. Warto wymienić ciekawe wystąpienie przedstawiciela Babiogórskiego Parku Narodowego Pana Grzegorza Tereskiewicza, ukazującego możliwości uprawiania sportów w BgPN. Informacje z zakresu flory, fauny i geologii dopełniły całości.

Już trzecia edycja tych spotkań nie byłaby możliwa bez zapobiegliwej postaci Tomasza Bartniczaka, który wyczarowuje kontakty, posiada niezwykle dar przekonywania, a jego pomysły udzielają się innym członkom stowarzyszenia. Pisząc tych kilka słów pragnę zainteresować czytelników tą imprezą. Informuję, że organizatorzy gwarantują noclegi dla uczestników spoza Śląska. Pełnię czaru i uroku świata gór tej imprezie nadaje spotkanie towarzyskie w piwnicy - kawiarni, gdzie przy muzyce góralskiej, tańcach i śpiewie toczą się interesujące i ciekawe rozmowy miłośników gór. ■



regulamin

Krajoznawcza Odznaka im. dr. Tytusa Chałubińskiego

1. Odznaka ma służyć przybliżeniu sylwetki dr. Tytusa Chałubińskiego, najśłynniejszego lekarza XIX-wiecznej Warszawy, odkrywcy Zakopanego, pioniera taternictwa i turystyki górskiej, jednego z współzałożycieli Towarzystwa Tatrzańskiego, poprzednika Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego, które zostało reaktywowane z dniem 10.10.1981 r. na fali solidarnościowego zrywu. Jest rodzajem hołdu dla tego wielkiego człowieka, a jednocześnie zachętą do poznania jego życia, a także tatrzańskich tras jakimi podążał. Wychodzi tym samym naprzeciwko statutowym celom Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego nakierowanym na poznawanie i kontemplowanie piękna polskich gór oraz zachowanie ich w niezmienionym stanie dla potomnych.
2. Odznaka jest jednostopniowa, a czas jej zdobywania nieograniczony.
3. Warunkiem jej zdobycia jest odwiedzenie następujących miejsc związanych z życiem i działalnością dr. Tytusa Chałubińskiego:

Radom:

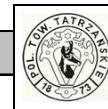
- Kościół farny św. Jana Chrzciciela przy ul. Rwańskiej (ufundowany przez Kazimierza Wielkiego, wybudowany w latach 1360-1370 w stylu gotyckim. Tutaj Tytus Chałubiński został ochrzczony);
- Muzeum Okręgowe im. Jacka Malczewskiego przy ul. Rynek 11 (dawniej mieściło się tam słynne Kolegium Pijarów, a później Gimnazjum Gubernialne, gdzie Tytus Chałubiński pobierał nauki);

Warszawa:

- ul. Długa (w pobliżu obecnej Katedry Polowej Wojska Polskiego znajdował się kościół i klasztor Pijarów, a w czasach dr. Tytusa Chałubińskiego prawosławna cerkiew. W bliskim sąsiedztwie znajdował się też budynek mieszkalny, a w nim pierwsze warszawskie mieszkanie Doktora);
- ul. Karmelicka (mieścił się przy niej okazały kompleks Szpitala Ewangelickiego, miejsce pierwszej zawodowej pracy dr. Tytusa Chałubińskiego);
- okolice Placu Powstańców Warszawy i ul. Wareckiej (za czasów dr. Tytusa Chałubińskiego znajdował się tu Szpital Dzieciątka Jezus, miejsce jego drugiej w kolejności pracy);
- Pałac Staszica, siedziba Polskiej Akademii Nauk przy ul. Krakowskie Przedmieście (od 1857 roku działała tu Akademia Medyko-Chirurgiczna, a później Szkoła Główna, gdzie profesorem terapii szczegółowej był dr. Tytus Chałubiński);
- ulice Mazowiecka i Bielańska (po ślubie z Anną Leszczyńską – 29.05.1852 roku – m.in. przy tych właśnie ulicach zamieszkiwał dr. Tytus Chałubiński);
- Kościół Ewangelicko-Augsburski przy ul. Królewskiej (w 1869 roku dr. Tytus Chałubiński bierze tu ślub z Antoniną Wilde, primo voto Krzywicką. Zamieszkują przy pobliskim Krakowskim Przedmieściu w tzw. „Domu Grodzkim” nr 7);
- Pałac Mniszchów przy ul. Senatorskiej (obecnie mieści się tutaj Ambasada Belgii. W czasach dr. Tytusa Chałubińskiego była to siedziba Resursy Kupieckiej, miejsce gdzie ogniskowały się różne przejawy społecznej działalności i społecznikowskiej pasji dr. Tytusa Chałubińskiego);
- Pałacyk przy ul. Mokotowskiej 48 (poprzednio ul. Mokotowska 8, w którym w 1878 roku zamieszkał dr. Tytus Chałubiński);

Zakopane:

- Dom Gąsieniców Nawsiów przy ul. Kościeliskiej 12, w którym najczęściej zamieszkiwał dr. Tytus Chałubiński przed wybudowaniem własnego domu;
- Krzyż na Gubałówce ufundowany przez dr. Tytusa Chałubińskiego w 1873 roku (obecnie przy ul. Stanisława Zubka w ogrodzie Anieli Stach);
- ul. Krupówki 12 (w 1882 roku otwarto tu Dworzec Tatrzański Towarzystwa Tatrzańskiego, od 1900 roku centrum życia kulturalnego Zakopanego);
- rozwidlenie ulic Chałubińskiego i Zamojskiego (tutaj na parceli „Swoboda” mieścił się zakopiański dom dr. Tytusa Chałubińskiego. Nieopodal istniejący do dzisiaj, wybudowany w 1886 roku dla córki Jadwigi dom „Jadwiniówka”, a także pomnik przyrody „Las Chałubińskich”. Na rozwidleniu wspomnianych ulic pomnik dr. Tytusa Chałubińskiego i Sabały);
- ul. Chramcówki 15 (mieściły się tu ogrody Zakładu Wodoleczniczego dr. Andrzeja Chramca, wychowanka Doktora. Obecnie znajdują się tu budynki Starostwa Tatrzańskiego i Teatru Witkiewicza a w ich pobliżu replika pomnika Króla Tatr z 1901 roku, odsłonięta 2.06.2006 roku);
- Cmentarz na Pęksowym Brzysku, gdzie znajduje się grób dr. Tytusa Chałubińskiego.



4. Niezależnie od tego, aby zdobyć Odznakę należy odbyć co najmniej 2 wycieczki znakowanymi szlakami tatrzańskimi, z których każda będzie trwała nie krócej niż 1 „dzień wycieczkowy” w rozumieniu Regulaminu Górskiej Odznaki Turystycznej PTT (jeden „dzień wycieczkowy” to 6 godzin wędrówki według czasu przewodnikowego).

Przykładowe trasy:

- Schronisko na Polanie Chochołowskiej – Grześ (1653) – Rakoń (1879) – Wołowiec (2062) – Wyżnia Chochołowska – Schronisko na Polanie Chochołowskiej;
- Palenica Białczańska – Rusinowa Polana (1200) – Gęsia Szyja (1489) – Rówień Waksmundzka (1418) – Hala Gąsienicowa (1500) – Psia Trawka – Toporowa Cyrhla.

Należy także wziąć udział przynajmniej w jednym rajdzie „Perciami ku Wierchom” organizowanym przez Oddział PTT im. dr Tytusa Chałubińskiego w Radomiu (możliwe jest zaliczenie udziału w poprzednich rajdach z tej serii, a więc odbytych przed ustanowieniem Odznaki).

5. Zarząd Oddziału PTT im. dr. Tytusa Chałubińskiego w Radomiu może przyznawać Odznakę honorowo bez konieczności spełnienia wymogów regulaminowych przez odznaczanego.
6. Wykonanie powyższych zadań należy udokumentować w sposób nie budzący wątpliwości w prowadzonej w tym celu kronice. W wypadku miejsc związanych z życiem i działalnością dr Tytusa Chałubińskiego wystarczy pieczętka dowolnej instytucji publicznej bądź prywatnej, zaś przebycie tras górskich mogą potwierdzać – niezależnie od pieczętek z obiektów na trasie – przewodnicy GOT PTT, przewodnicy i ratownicy górcy, instruktorzy PZA, strażnicy parków narodowych, kierownicy wycieczek. Zalecane jest dokumentowanie wykonanych zadań przy pomocy zdjęć fotograficznych uwidaczniających kandydata do Odznaki na tle danego obiektu bądź charakterystycznego miejsca na trasie.
7. W celu weryfikacji i przyznania odznaki prowadzoną kronikę należy przesłać do Komisji GOT PTT, która usytuowana jest przy Oddziale PTT im. dr. Tytusa Chałubińskiego w Radomiu pod adresem 26-600 Radom, ul. Wośnicka 32 A m 13, tel. (0-48) 334-36-54 lub 0 507 974 959.
8. Interpretacja niniejszego Regulaminu należy wyłącznie do Komisji GOT PTT przy Zarządzie Oddziału PTT im. dr. T. Chałubińskiego w Radomiu.

Opracował: Janusz Eksner

AKTUALNOŚCI

(opr. Szymon Baron)

Zebranie ZG PTT

W dniach 30-31 stycznia 2009 r. w Krościenku nad Dunajcem odbędzie pierwsze w tym roku posiedzenie Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego. Serdecznie zapraszamy w Pieniny.

Coś dla bibliofilów

Antykwarnia – Księgarnia „Niezależna” w Częstochowie informuje, że posiada jeszcze na stanie pewną ilość tomów I, II i III Pamiętnika Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego, w cenie 35 zł za tom.

Zainteresowani proszeni są o bezpośredni kontakt z Antykwarnią:

ul. Kopernika 4, Częstochowa
skrytka pocztowa 636, 42-217 Częstochowa
tel. 034-324-94-67

e-mail: skrytka636@antykwarnia.com.pl



zaproszenie

Wycieczka po Radomiu

Z okazji inauguracji Roku dra Tytusa Chałubińskiego, Stowarzyszenie Kocham Radom postanowiło przyłączyć się do tej inicjatywy organizując nazajutrz po inauguracji Roku wycieczkę po Radomiu w trakcie której będzie można odwiedzić miejsca związane z Doktorem Chałubińskim.

Zbiórka w niedzielę, 8 lutego 2009 r. o godzinie 10:30 na Rynku Miasta Kazimierzowskiego. Wycieczka potrwa około 3 godzin, poprowadzi ją Łukasz Zaborowski.

Udział w wycieczce jest bezpłatny.



informacja ZG PTT

Przekaż 1% podatku dla Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego**Dlaczego nam?**

Polskie Towarzystwo Tatrzańskie zwane dalej w skrócie PTT, jest zarejestrowanym, posiadającym osobowość prawną i wpisanym na listę organizacji pożytku publicznego stowarzyszeniem miłośników gór, opierającym się przede wszystkim na społecznej pracy swoich członków i sympatyków. Reaktywowane w roku 1981, PTT jest sukcesorem i kontynuatorem tradycji Towarzystwa Tatrzańskiego powołanego w 1873 r. i przemianowanego w 1922 r. na Polskie Towarzystwo Tatrzańskie istniejące do roku 1950.

PTT posiada około 2000 członków w 32 oddziałach i kołach. Fundusz Towarzystwa stanowią przede wszystkim składki członkowskie, dotacje oraz zyski ze sprzedaży wydawnictw. W PTT nie ma etatów ani pensji. W szeregach organizacji, oprócz turystów i alpinistów, są ludzie zawodowo związani z górami (przewodnicy, pracownicy schronisk, leśnicy, naukowcy prowadzący badania na terenie gór). Towarzystwo stara się propagować turystykę indywidualną, zarówno letnią, jak i zimową, uprawianą w małych grupach, narciarstwo (również wysokogórskie) oraz alpinizm. Dużą wagę przywiązuje do szeroko pojętej ochrony przyrody górskiej, edukacji młodych turystów, uważając, iż właśnie oni najlepiej uchronią góry przed zniszczeniem. Zdecydowanie występuje przeciwko bezmyślnej rozbudowie infrastruktury nastawionej na umasowienie turystyki i maksymalne zyski, podejmując odpowiednie działania. PTT jest członkiem koalicji „Ratujmy Karpaty” i stale współpracuje z innymi organizacjami ekologicznym oraz Radą Naukową Tatrzańskiego Parku Narodowego. Oddziały organizują przez cały rok wycieczki i wyprawy w góry całego świata. W siedzibach oddziałów (domy kultury, szkoły) prowadzona jest działalność oświatowa. Odbywają się szkolenia, prelekcje, pokazy slajdów i filmów, są organizowane konkursy wiedzy o górach. Co roku organizowane są Ogólnopolskie Spotkania PTT oraz Dni Gór. Towarzystwo wydaje rocznik „Pamiętnik PTT” (ukazało się już 16 tomów), wydawany jest ogólnopolski biuletyn „Co słysząc?”. Wiodące oddziały posiadają własne wydawnictwa. Został wydany pierwszy przewodnik po Tatrach adresowany do dzieci. W imieniu wszystkich naszych członków, w imieniu naszych ukochanych gór, prosimy o przekazanie 1% swych podatków na rzecz PTT jako organizacji pożytku publicznego.

Jak to zrobić?

W tym roku przekazanie 1% dla organizacji pożytku publicznego równie łatwe, jak w zeszłym roku. Aby tego dokonać należy wypełnić odpowiedni fragment właściwego formularza PIT w sposób podany poniżej.

H. WNIOSEK O PRZEKAZANIE 1% PODATKU NALEŻNEGO NA RZECZ ORGANIZACJI POZYTKU PUBLICZNEGO (OPP) Należy podać nazwę OPP, numer wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego (KRS) oraz wysokość kwoty dla OPP.		
124. Nazwa OPP Polskie Towarzystwo Tatrzańskie, Zarząd Główny, 30-049 Kraków, ul. Konarskiego 21/5		
125. Numer KRS 0000115547	Wnioskowana kwota Kwota z poz. 126 nie może przekroczyć 1% kwoty z poz. 120, po zaokrągleniu do pełnych dziesiątek groszy w dół	126. kwota zi. gr
I. INFORMACJE UZUPEŁNIAJĄCE W poz. 127 można podać m.in. dane ułatwiające kontakt z podatnikiem, w poz. 128 cel szczegółowy 1% oraz poprzez zaznaczenie kwadratu w poz. 129 wyrazić zgodę na przekazanie OPP danych, o których mowa w art.45c ust.5 ustawy, tj. imienia, nazwiska, adresu oraz wysokości kwoty z poz. 126.		
127.		
128. Oddział PTT w	129. Wyrażam zgodę <input checked="" type="checkbox"/>	

Wydaje:**Zarząd Główny Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego w Krakowie****redakcja: Barbara Morawska-Nowak, Szymon Baron****adres redakcji: ul. Konarskiego 21/5, 30-049 KRAKÓW****e-mail: morawska@ptt.org.pl, tel.: 0-12 634-05-89***wersja elektroniczna „Co Słysząc?” jest dostępna na stronie <http://www.ptt.org.pl/>*